BIULETYN
POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ
DLA
BLISKIEGO WSCHODU

Nr. 1 MARZEC 1927 r. I ROK

TREŚĆ:

POLSKA IZBA HANDLOWA
DLA BLISKIEGO WSCHODU

WARSZAWA
ALEJE UJAZDOWSKIE 39.
TEL. 412-78.

Cena numeru zł. 1.50

WARUNKI PRENUMERATY: 6 miesięcy zł. 8.— 1 rok „ 15.—

UWAGA!

Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu jest upoważniona do wystawiania świadectw pochodzenia na towary eksportowane z Polski do krajów Bliskiego Wschodu.

Cały szereg firm Bliskiego Wschodu zwraca się z zapytaniami o polskie towary (cement, żelazo, maszyny, tekstylja i t. d.). Zainteresowane firmy winny się zwracać o bliższe informacje do Izby.

CENY OGŁOSZEŃ:

II i III str. okładki	200.— zł.
1/2 strony „	100.— „
1/4 „ „	50.— „

PRENUMERATA WYNOSI:

rocznie	15.— zł.
półrocznie	8.— „
cena numeru pojedyńczego	1.50 „

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu, Warszawa, Al. Ujazdowska 39.

Tel. 412-78. Adres telegr. „Izbli".

POLSKA IZBA HANDLOWA DLA BLISKIEGO WSCHODU

W WARSZAWIE.

RADA IZBY:

Prezes Rady ADAM hr. SOBAŃSKI, prezes i członek wielu stowarzyszeń ekonom. i społ., obywatel ziemski.
Warszawa, Al. Ujazdowskie 17.

v. prezes ZYGMUNT KILTYNOWICZ przemysłowiec, v. prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie.
W-wa, Smolna 15.

v. prezes inż. dr. KRYSTYN RAWITA hr. OSTROWSKI, Prezes Związku Przemysłu konfekcyjnego w Polsce, Członek Rady Centralnego Związku Przem. Górnictwa, Handlu i Finansów.
W-a, Al. Róż 10.

CZŁONKOWIE:

inż. JERZY IWANOWSKI, Prezes Zarządu T. A. „Poręba", Naczelny Dyrektor Stow. Mechaników Pol. z Ameryki.
W-a, Marszałkowska 46.

inż. STEFAN PRZANOWSKI, Naczelny Dyrektor „Norblin, B-cia Buch i Werner" S. A. Członek Rady Banku Polskiego.
W-a, Żelazna 51.

dr. LEOPOLD STARZEWSKI, Dyrektor Zachodnio-Polskiego Zjedn. Spirytusowego w Poznaniu, Członek Rady Banku Zjedn. Ziem Polskich, członek Rady T. A. Borkowski", i t. d.
W-a, Moniuszki 6.

inż. STANISŁAW SURZYCKI, Prezes Związku Hut Żelaznych w Polsce, Naczelny Dyrektor Starachowickich Zakładów Hutniczo-Górniczych S. A. i t. d.
W-a, Warecka 15.

inż. WITOLD WIERZEJSKI, Naczelny Dyrektor Zjednoczenia Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych S. A. i t. d.
W-a, Moniuszki 12.

WITOLD WIELOGŁOWSKI, dyr. kierownik działu sprzedaży Herzfeld i Victorius T. A. w Grudziądzu.
Grudziądz.

JAN ZAGLENICZNY, v. prezes Naczelnej Rady Przemysłu Cukrowniczego w Polsce i t. d.
W-a, Sewerynów 5.

Dyrektor Izby inż. PIOTR LISOWSKI, Warszawa, Górnośląska 18.

BUDOWA TURECKICH DRÓG ŻELAZNYCH:



OBJAŚNIENIA:

Drogi żelazne istniejące: ———

„ „ w budowie: — — — —

Linje, których budowę oddano grupom belgijskiej i szwedzkiej do wystawienia 1927—1930—1932 r. } +++++

Granice państwowe Turcji: ||||||||||

Składy towarowe Tow. dla Handlu z Turcją: □ □ □

BIULETYN
POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ
DLA
BLISKIEGO WSCHODU

Nr. 1 **MARZEC 1927 R.** **Rok I**

OD REDAKCJI.

Oderwanie Polski odrodzonej od organizmów gospodarczych państw zaborczych spowodowało konieczność znalezienia, o ile chodzi o nasze produkty wywozowe, nowych rynków zbytu, zwłaszcza zaś dla wyrobów przemysłowych.

Jeżeli dawniej polski handel zagraniczny kroczył szlakami ekspansji ekonomicznej Rosji, Niemiec i Austrji, jak również dysponował rynkami wewnętrznemi tych państw, to obecnie sytuacja o tyle się zmieniła, że nietylko potrzeby naszego życia gospodarczego, lecz i względy polityczne nakazują Polsce niepodległej zdobywać na własną rękę nowe tereny pracy. Musimy ich szukać przedewszystkiem tam, gdzie najbardziej współzawodniczą inne narody zachodnio-europejskie o podobnej jak my wytwórczości przemysłowej, t. j. w krajach, które, nie mając same dość rozwiniętego przemysłu, zaspakajają swe zapotrzebowanie wyrobów fabrycznych drogą przywozu ich z zagranicy oraz zaopatrują wzamian przemysł europejski w surowce.

Z tych właśnie względów nasze koła rządowe i gospodarcze poważnie zastanawiają się ostatniemi czasy nad zagadnieniem nawiązania ściślejszych stosunków gospodarczych z krajami Bliskiego Wschodu, z powodu ich najbardziej dogodnego w stosunku do Polski położenia geograficznego.

Ponieważ jednak rynki te są mało znane, Izba uważała za niezbędne podjąć inicjatywę stałego informowania naszego przemysłu, wydając regularnie, raz na miesiąc, własny Biuletyn, w którym podaje do wiadomości publicznej daty o ogólnem położeniu gospodarczem, stanie rynków, metodach pracy, itd., wyżej wspomnianych krajów.

Ponieważ informacje, któremi Izba rozporządza i będzie podawała w Biuletynie, są wiadomościami oryginalnemi, nie zaś przedrukami, albo kompilacjami, i pochodzą wyłącznie ze źródeł oficjalnych, od Izb Handlowych i poważnych firm odnośnych krajów, lub są zaczerpnięte ze wschodnich wydawnictw ekonomicznych, — nie można przeto odmówić tym informacjom wysokiej wartości praktycznej dla wszystkich tych, ktròzyby pragnęli zapoznać się bliżej ze zdolnościami importowemi i eksportowemi tych licznych rynków wschodnich, na których zdobyciu zależy naszemu przemysłowi.

POLSKA I BLISKI WSCHÓD

POLSKA IZBA HANDLOWA DLA BLISKIEGO WSCHODU I JEJ DZIAŁALNOŚĆ ZA CZAS OD I. VI 1926—I. III 1927.

W dniu 9 marca 1926 roku na skutek życzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbyło się zebranie konstytucyjne Polskiej Izby Handlowej dla Bliskiego Wschodu.

W dniu 14 czerwca 1926 r. został przez Ministerstwo Spraw Wewn. zatwierdzony statut Izby, która też od tego dnia rozpoczęła swą działalność.

Zarząd Izby postawił sobie za zadanie:

a) Pracę informacyjną dla naszych sfer gospodarczych o rynkach, konjunkturach, etc., na Bliskim Wschodzie;

b) czynne współdziałanie rozwojowi wzajemnych stosunków handlowych i przemysłowych pomiędzy Polską a Bliskim Wschodem.

Dla sprężystego wykonania pierwszego zadania Izba rozpoczęła organizację sieci korespondencyjnej w krajach Bliskiego Wschodu i obecnie posiada stałych korespondentów w następujących miastach: Angora, Bagdad, Beyrouth, Reszt, Teheran, Konstantynopol, Smyrna, Saloniki, Ateny, Pireus, Kandja (Kreta), Limassol (Cypr), Aleksandrja, Cairo, Oran (Algier), Tel-Aviv, Jerozolima.

Jak widać z powyższego zestawienia, znaczna bardzo przestrzeń została już objęta sferą wpływów Polsk. Izby Handl. dla Bliskiego Wschodu.

Co się tyczy zamierzeń ad pkt. b. Zarząd Izby uważa, że najlepszą drogą czynnego współdziałania rozwojowi stosunków handlowych pomiędzy Polską a Bliskim Wschodem jest aktywna praca i bezpośredni kontakt placówek handlowych polskich na miejscu.

To też z inicjatywy Izby, lub też za jej bezpośredniem poparciem i czynną współpracą, powstały następujące placówki ekspansji gospodarczej:

1) **Towarzystwo dla Handlu z Turcją,** S-ka z ograniczoną odpowiedzialnością (w najbliższej przyszłości S-ka Akcyjna z 1 miljonem kapitału zakładowego) w Warszawie, ekspozytura w Konstantynopolu i 20 punktach Anatolji.

2) **Towarzystwo dla Handlu z Bliskim Wschodem,** S-ka z ogr. odpow. w Warszawie. Oddział główny w Beyrouth.

3) **„Polpers"** D/H. w Teheranie (nie „Persopol" w Warszawie), z agenturami w Taurysie, Reszcie, Ispahanie, etc.

Bliższe opisy celu i działalności tych towarzystw w dziale: „Nasze przedsięwzięcia na Bl. Wschodzie".

Jako dowód bieżącej aktywności służyć może ilość udzielonych informacji i wpływu bieżącej korespondencji, a mianowicie za czas 14.VI do 1.III 27:

Informacji udzielono 1.982. Listów otrzymano 342. Listów wysłano 368.

Izba obecnie liczy 39 członków, w tej liczbie 6 organizacji reprezentujących kilkadziesiąt fabryk i zakładów przemysłowych. Liczba ta jest niską i dowodzi obojętności większej części naszego przemysłu do zapoczynań o charakterze ogólnym.

POLSKA I BLISKI WSCHóD.

Polska nie odrazu zaczęła interesować się sprawami Bliskiego Wschodu, co było zupełnie naturalną rzeczą, jeżeli zważyć, że w pierwszych latach niepodległości musiała wywalczać swoje granice i utrwalać zręby organizacji wewnętrznej. Jej zainteresowania polityczne i gospodarcze musiały w tym okresie z natury rzeczy obejmować co najwyżej najbliższych swoich sąsiadów. Zupełnie inaczej ułożyły się sprawy, gdy te pierwsze zadania zostały spełnione, gdy granice państwa się utrwaliły i organizacja wewnętrzna okrzepła. Polska poczuła się wówczas mocarstwem i zrozumiała, że jej zadania państwowe nie ograniczają się do ciasnego koła spraw bliskich, bezpośrednich, ale że jej zainteresowania polityczne i gospodarcze ogarnąć powinny jak najszersze horyzonty. Po raz pierwszy uświadomiła sobie to Polska na konferencji lozańskiej w 1923 r. i odtąd zaczyna się rozwój jej stosunków ze Wschodem.

Polska jest krajem o 30 miljonach ludności, która wykazuje stałą tendencję do

wzrostu. Mimo tak wielkiej liczby mieszkańców, przemysł polski już dziś stoi, jeśli chodzi o najważniejsze jego gałęzie, na poziomie znacznie przewyższającym potrzeby wewnętrznej konsumcji. Stąd imperatywnym nakazem polityki gospodarczej Polski musi być wyszukanie pojemnych rynków zbytu, a takiemi właśnie są rynki wschodnie. Tem tłomaczy się naturalny zwrot Polski w stronę Wschodu, odpowiadający zresztą tradycjom polityki polskiej.

Polska Wschód zna. Ramiona polskiego robotnika wznosiły na Wschodzie mosty, przekopywały tunele, budowały drogi żelazne i szosy, według planów skreślonych przez polskich inżynierów. Drogami temi szły towary, a jak dalece znane są one na Wschodzie, niech posłuży za dowód, że nazwy niektórych polskich miast fabrycznych przyjęły znaczenie rzeczowników pospolitych, określających produkowane w nich artykuły.

Dla Polski nie jest i nie powinno być obojętne żadne zjawisko, zarówno polityczne, jak i ekonomiczne na Wschodzie. Mimo olbrzymich dystansów, dzielących Polskę od Persji, Afganistanu, czy wreszcie dalekich Chin, obchodzi ją żywo każdy nowy przejaw krzepnącej państwowości tych krajów, każda zdobycz techniczna, każde ulepszenie, każdy nowy most na Kabulu, czy tunel pod Kermanshahem. Im więcej zjawi się potrzeb, w miarę rozwoju i modernizacji krajów wschodnich, tem większym może i powinien być udział Polski w życiu gospodarczem Wschodu. Udział ten tem większe ma widoki realizacji, im głębiej w świadomości narodów wschodnich utrwali się przekonanie, że Polska niema imperjalistycznych ani eksploatacyjnych względem nich zamiarów, na wzór dotychczasowej polityki europejskiej w Azji, a pragnie zużyć dla obopólnego dobra i obopólnej korzyści nadmiar swych sił gospodarczych, swych bogactw naturalnych i swych zasobów technicznych.

O jednem tylko nie wolno zapominać: do pracy, która nas czeka, przystąpić musimi z najwyższem napięciem sił, energji, z tą jasną świadomością, że każdy nasz krok choćby najmniejszy powinien być dowodem naszej wartości. Na tej drodze leży przyszłość i znaczenie naszego przemysłu i naszej potęgi gospodarczej, a co za tem idzie, świetność i znaczenie międzynarodowe państwa.

Dr. T. Skowroński.

NASZ EKSPORT NA BLISKI WSCHóD.

Przez dłuższy czas zasugestjonowany tradycjami rynku rosyjskiego przemysł nasz prawie zupełnie zaniedbał rynki Bl. Wschodu i dopiero inicjatywa Wystawy Polskiej w Konstantynopolu zwróciła uwagę polskich sfer gospodarczych na teren o tak pierwszorzędnym dla nas znaczeniu.

W statystykach krajów Bl. Wschodu Polska zajmowała dotychczas ostatnie miejsca i tak:

w Turcji 28 i ostatnie,
w Egipcie 26 i ostatnie,
w Persji 23 na 26 państw importujących.

Już w zestawieniu za rok 1926 rezultaty propagandowe Wystawy konstantynopolitańskiej w znaczeniu czynnika, który obudził inicjatywę naszego przemysłu, jak również i działalność Polskiej Izby Handlowej dla Bliskiego Wschodu, dają się odczuć blisko 150% wzniesieniem cyfry eksportowanych towarów i przesunięciem Polski o kilka miejsc wzwyż na liście państw importujących.

W tym samym czasie Włochy, Czechosłowacja, a ostatnio nawet i Japonja, pracując na rynkach bl.-wschodnich niesłychanie intensywnie, osiągają coraz lepsze rezultaty na rynku tak dla nas naturalnym, gdzie polskie towary przed wojną były znane i lubiane, gdzie politycznie mamy bodaj najbardziej uprzywilejowane stanowisko i gdzie, przy nawet niezbyt wielkich wysiłkach, możemy osiągnąć pierwszorzędne rezultaty i korzyści.

Przejdźmy do cyfr. Wywieźliśmy towarów:

w r. 1925 za zł. 4.200.000.—
w r. 1926 za zł. 10.954.837.—

Z cyfry naszego eksportu za 1926 r. poszczególne państwa wwiozły:

Turcja	za zł.	6.580.489.—
Półn. ws. Afryka	za zł.	2.132.000.—
Palestyna	za zł.	1.082.000.—
Syrja	za zł.	1.031.048.—
Persja	za zł.	129.300.—

z czego:

tekstylji	28%
butelek	15%
maszyn	9.5%
spirytusu	6%
mebli giętych	5%
maszyn i narzędzi roln.	4%
cementu	3.5%
kaloszy	2%
drzewa	2%

wyr. porcelanowych 1%
innych 24%

odbierają:

Tekstylji: Turcja 50%, Półn. - wschodnia Afryka 20%, Syrja 15%, Palestyna 10%, Persja 5%.

Butelek: Turcja 95%, inne kraje 5%.

Spirytusu: Turcja 90%, inne kraje 5%.

Mebli giętych: Turcja 65%, Syrja 25%, Półn. wsch. Afryka 5%.

Maszyn: Turcja 90%, inne 10%.

Maszyn i narzędzi rolniczych: Turcja 90%, inne 10%.

Wyrobów porcel.: Turcja 90%, Palestyna 5%, inne 5%.

Kaloszy: Turcja 90%, Syrja 5%, inne 5%.

Odlewów żel.: Turcja 85%, Półn. - wsch. Afryka 35%, Syrja 5%, Palestyna 10%.

Jeśli przejdziemy do zbadania ogólnej cyfry wywozu naszego na Bl. Wschód za r. 1926, to zobaczymy, że jest ona za ten rok faktycznie przynajmniej o 100% wyższą niż w podanym wyżej wykazie, a to z powodu tego, że przy zbieraniu dat statystycznych, zarówno wiele instytucji wydających świadectwa pochodzenia, jak i graniczne urzędy celne nie uwzględniają w swych zestawieniach końcowego punktu przeznaczenia towaru.

Tak więc cyfra naszego eksportu do Niemiec napewno w sobie zawiera wielkie ilości towarów, przeznaczonych tylko do załadowania w portach niemieckich; cyfry eksportu do Włoch obejmują np. nasze sukno bielskie, odsprzedawane dalej do Syrji, cyfry rosyjskie — częściowo nasze tranzyto do Persji.

Na niektóre fakty Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu przypadkowo natrafiła i poszczególne liczby sprostowała, dlatego też jej zestawienie różni się nieco z danemi Gł. Urzędu Statystycznego, który musi przyjmować pod uwagę jedynie raporty granicznych urzędów celnych, które w wielu wypadkach nie są zupełnie ścisłe. Należałoby tę sprawę uporządkować, gdyż statystyka jest przecież osnową naszej polityki gospodarczej.

Przechodząc dalej do pierwszych wysiłków naszej pracy na Bl. Wschodzie, widzimy niesłychane rezultaty, jakie ta praca daje.

Jak nasz czytelnik zobaczy niżej, powstało na terenie bl.-wschodnim kilka placówek polskiej ekspansji gospodarczej, i oto rezultaty ich zapoczynań:

1) Turecki Monopol Spirytusowy zamówił w Polsce od sierpnia do końca roku 1926, 234 wagony towaru o wartości

zł. 2.895.000.—

co wynosi 26.7% naszego eksportu na cały Bl. Wschód, a 44% eksportu polskiego do Turcji. Trzeba zaś pamiętać, że jest to początek pracy organizacyjnej bardzo trudnej, gdzie sprzedaż właściwie jest zorganizowaną dopiero w Europejskiej Turcji. Z przyjemnością zaznaczyć należy, że przy tych dostawach konkurujemy cenami z przemysłem zagranicznym.

2) Dziewięciomiesięczna praca współwłaścicieli domu handl. „Lech-Iran-Polpers" w Teheranie daje zamówień na

zł. 1.115.000.—

w większej części już zrealizowanych. Przy pozycji 67.000 zł. w r. 1925 i 120.300 zł. w r. 1926, skok olbrzymi. A jest to pierwsza próba bezpośredniej polskiej pracy na terenie perskim, gdzie od lat 5 konkurenci mocno siedzą.

3) Przedsięwzięcie Składów na kolei Anatolijsko - Bagdadzkiej powinno, według bardzo ostrożnej kalkulacji, już w r. 1928 dać pozycję po stronie aktywnej naszego bilansu handlowego przynajmniej 5.000.000 zł.

Nie będzie wobec tego za śmiałą nadzieja, że eksport na Bl. Wschód w roku 1927 dorówna, a może przekroczy cyfrę wywozu polskiego do Rosji (41.781.000 zł.), chociaż inicjatywa pracy na Bl. Wschodzie w stosunku do efektownych organizacji polsko-rosyjskich nie jest znów tak bardzo przez sfery oficjalne forytowaną. Sentyment do rynku rosyjskiego pokutuje w usposobieniu naszych przemysłowców szczególnie b. zaboru rosyjskiego i przeszkadza do zwrócenia uwagi baczniejszej na teren, gdzie można osiągnąć rezultaty daleko bardziej pozytywne, a co ważniejsza, niezależne od polityki, trwałe i dające rękojmię stałego i konsekwentnego rozwoju.

Przemysł zachodnio - polski otrząsnął się już szczęśliwie z sugestji rosyjskich i zwraca coraz większą uwagę na rynki zdrowe i normalne.

Trzeba skończyć z mrzonkami sowieckiemi i pomyśleć o skierowaniu naszego przemysłu na Wschód inny, nam życzliwszy, gdzie wzajemne stosunki mogą dać tylko obopólne korzyści.

Należy pomyśleć o tem, że częste są wypadki, gdzie możliwemi są na Bl. Wscho-

dzie wielkie i korzystne tranzakcje masowemi artykułami polskiej produkcji, a nasz przemysłowiec nietylko niema środków na udzielenie kredytu, ale nawet na opłacenie frachtów.

Musimy pomyśleć o tem, że na Bl. Wschodzie pracują państwa, które mają potężne instytucje i banki eksportowe, jak np. Niemcy ze swym Deutsche Orient Bank, podczas gdy duża część naszych zapoczynań eksportowych jest nieudolną parodją.

Musimy pomyśleć o stworzeniu organizacji bankowej, specjalnie dla finansowania eksportu ze szczególnem uwzględnieniem Bliskiego Wschodu.

Tu też jest jedno z najbardziej palących zadań Rządu, bodaj ważniejsze od floty handlowej, bez rozwiązania którego niepodobna myśleć o utrzymaniu czynnego bilansu handlowego, chyba... że nowy cud nad Tamizą nas zbawi i w roku 1927.

P. Lisowski.

NASZE PRZEDSIĘWZIĘCIA NA BLISKIM WSCHODZIE.

I. Monopol Spirytusowy w Turcji.

Inicjatywa wydzierżawienia Państwowego Monopolu Spirytusowego w Turcji przez grupę polską wyszła od Komisarza Rządu polskiej wystawy w Konstantynopolu, Krystyna hr. Ostrowskiego w 1924 r.

Po długich pertraktacjach i zaciętej walce z konkurencyjną grupą szwajcarską, a właściwie niemiecką, w czerwcu r. 1926 Naczelna Organizacja Przemysłu Gorzelni Rolniczych w Polsce wespół z Banque d'Affaires de Turquie, podpisała z Rządem tureckim umowę koncesyjną na lat 25.

Koncesja została objęta w bardzo trudnych warunkach, i, na gruncie zupełnie nieprzygotowanym, musiała natrafić z natury rzeczy na duże trudności. Interes jednak rozwija się coraz lepiej i zatacza coraz szersze kręgi.

Znaczenie jego dla naszego życia gospodarczego jest bardzo duże i od sierpnia do 31 grudnia 1927 roku dla Monopolu wywieziono z Polski najrozmaitszych towarów za przeszło dol. 350.000.—. Między innemi należy zwrócić uwagę na to, iż 50% hut butelkowych w roku bieżącym byłoby nieczynnych, gdyby nie zamówienia tureckie. Jednocześnie stwierdzić można, że jesteśmy przy dostawach do Monopolu Tureckiego tańsi od konkurentów zagranicznych.

Pierwszy ten na międzynarodowym rynku interes, w którym polska organizacja przemysłowa jest poważnie zaangażowana, daje nam dowód realny, że o ekspansji zewnętrznej myśleć możemy i przy pewnych wysiłkach osiągamy powodzenie.

Przykład ten powinien pociągnąć za sobą i inne gałęzie naszego przemysłu.

T-wo dla Handlu z Turcją, S-ka z ogr. odp. w Warszawie.

Rząd turecki, przywiązując szczególną wagę do rozwoju rolnictwa i przemysłu w Anatolji, upoważnił Dyrekcję Kolei Anat.-Bagd. do oddania koncesji na budowę i eksploatację składów towarowych na przestrzeni około 1.800 klm. tejże kolei organizacji, któraby regulowała handel maszynami i towarami, niezbędnemi dla rolnictwa i rolników.

Koncesję tę otrzymała grupa polskich przemysłowców, która w celu eksploatacji koncesji i prowadzenia regularnego handlu importowo - eksportowego z Turcją powołała do życia Spółkę z ogr. odp. pod nazwą powyższą, która w najbliższym czasie przejdzie na Spółkę Akc. o kapitale 1.000.000.— zł. Prace nad organizacją Spółki Akc. dobiegają końca, kapitał akcyjny prawie już pokryto.

Na terenie tureckim już wybudowano 6 składów i dwa warsztaty reperacyjne, rozesłano do tych składów 500 pługów i kilkaset innych narzędzi rolniczych.

W Polsce montuje się obecnie 3 warsztaty ruchome na polskich wagonach, jak również kompletuje się inwentarz dla warsztatów stałych.

W usiłowaniach naszego przemysłu wejścia na rynek turecki, miejscowy importer towaru produkcji polskiej przeważnie nie kupuje, ponieważ w 70 wypadkach na 100 jesteśmy dlań za drodzy.

Ze względu na specjalne właściwości handlu w Turcji, towar do półhurtownika i detalisty wewnątrz kraju dostaje się przez kilka rąk pośredniczących, co podraża jego cenę o 20 — 30, a częstokroć nawet 50%.

Przez organizację Składów, obejmującą swym wpływem przestrzeń 1800 klm., zamieszkałą przez blisko 4.000.000 ludności, trafiamy do kupca, a nawet i konsumenta, omijając pośrednictwo Konstantynopola, przez co uzyskujemy różnicę w cenie na korzyść naszych towarów, co umożliwia ich konkurencję z towarami europejskiemi.

Tu też zawarte jest znaczenie Tow. dla Handlu z Turcją dla ekspansji naszego przemysłu na rynek turecki.

Jak wyżej powiedziano, Rząd Turecki jest zainteresowany w rozwoju rolnictwa, dlatego też cała koncesja jest oparta w zasadzie na handlu artykułami rolniczemi. Daje ona jednak podstawę do rozwinięcia akcji miarowo i w innych kierunkach, do stworzenia potężnej organizacji handlowej, ułatwiającej i regulującej eksport wszelkich naszych produktów do Turcji.

Jednocześnie organizacja ta zapoczątkuje bezpośredni import do Polski produktów tureckich, jak bawełna, tytoń, suszone owoce, i t. d., które dotychczas przychodzą do nas drogą przez Hamburg, Bremę i Liverpool.

Z tego punktu widzenia należy ujmować sprawę koncesji Składów na Kolei Anat-Bagd., którą realizując racjonalnie, T-wo dla Handlu z Turcją przyniesie korzyści zarówno Polsce jak i Turcji.

Towarzystwo dla Handlu z Bliskim Wschodem, Sp. z ogr. odp., Warszawa, Główny Oddział w Beyrouth, — niedawno zawiązane pod przewodnictwem p. Józefa Everta, rokuje duże widoki powodzenia w swej akcji.

Jako pierwsze przedsięwzięcie eksportowe na szerszą skalę na Syrję, Irak i Egipt, zasługuje na poparcie naszego przemysłu. Bliższe dane w następnym Biuletynie, po zbadaniu działalności firmy na terenie Beyrouth, podczas podróży przez dyr. Lisowskiego.

Dom Handlowy „Polpers" w Teheranie (Seraye Rechti). Jest to pierwsza polska firma w Persji, zalegalizowana w Poselstwie R. P. w Teheranie i w perskiem Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Firma została założona w dn. 24 października 1926 r. Od dnia tego przyjęła zamówień, częściowo już zrealizowanych, na sumę około dol. 120.000.— a mianowicie:

Platery	ca dol. 40.000.—
Szkło stołowe	„ „ 35.000.—
Łóżka i art. sanitarne	„ „ 10.000.—
Manufaktura Bielska	„ „ 30.000.—
Galanterja t. j. guziki, igły, zabawki, grzebienie, cerata	„ „ 5.000.—

Przez wspólników firmy osobiście zostały opracowane następujące większe miasta: Teheran, Tauryz, Ispahan i Reszt. Po uskutecznieniu przez nasze fabryki nadesłanych zamówień są duże widoki uzyskania wielkich zamówień od miejscowych importerów, których zainteresowanie dla polskich towarów jest bardzo duże.

Dla wyjaśnienia dodać należy, że omawiana firma „Polpers" a firma „Persopol" w Warszawie, która wydaje licencje na tranzyto polskich towarów do Persji przez Rosję, to są dwie firmy różne.

P. Księżopolski, Tauris, Persja, zamieszkały tam od lat kilkudziesięciu, sprężyście i z powodzeniem pracuje dla firm polskich, szczególnie w branży tekstylnej. W ostatnich czasach nadesłał na kilkanaście tysięcy dolarów zamówień dla łódzkich fabryk włókienniczych.

BLISKI WSCHÓD.

Drogi komunikacyjne do Persji.

Mimo należytego zrozumienia w naszych kołach przemysłowo - handlowych doniosłego znaczenia rynku perskiego dla polskiej ekspansji gospodarczej na Wschód, jednak odległość i brak łatwej komunikacji stoi na przeszkodzie szerokiemu rozwojowi obrotu towarowego pomiędzy Polską a Iranem.

To też sprawa dróg komunikacyjnych stanowi w sprawie naszego handlu z Persją zagadnienie podstawowe. Mamy zamiar wobec tego poświęcić na łamach naszego Biuletynu zagadnieniu temu szereg artykułów.

Poniżej podajemy, jako wstęp do tych artykułów, tablicę, ilustrującą ruch towarowy na różnych drogach perskich w handlu z zagranicą w r. 1923 — 1924.

Drogi komunikacyjne	Przywóz w kranach	Wywóz w kranach
Droga mesopotamska . .	194.338.059	61.483.413
Drogi od zatoki perskiej .	277.660.796	505.193.516
Droga indyjska (przez Karasz)	54.356.674	26 056.956
Droga afgańska, zakaspijska i kaspijska . . .	94.026.653	102.240.640
Droga kaukaska (przez Dżulfę) i turecka . . .	46.691.678	34.372.960
Przesyłkami pocztowemi do Teheranu	5.091.725	5.411.253
	672.164.675	739.758.738

1.411.923.413 kranów
31.398.298 f. st.

Dane powyższe pozwalają wnioskować, że największy obrót towarowy olbywał się

na drogach prowadzących od zatoki Perskiej wgłąb kraju, gdyż przeszło 40% całego przywozu do Persji i prawie 70% ogólnego wywozu przypada na ten właśnie kierunek. Drugie miejsce pod względem wartości ruchu towarowego zajmuje droga mesopotamska, trzecie — afgańska, zakaspijska i kaspijska, czwarte—kaukaska i turecka (Tauris — Trebizonda) i, nareszcie, piąte — indyjska.

Wobec zamknięcia dróg rosyjskich (przez Batum — Baku — Pehlewi i Batum — Dżulfa — Tauris) oraz niedostępności dla naszego handlu dróg afgańskiej i indyjskiej, — pozostają drogi: turecka, mesopotańska (przez zatokę Perską i przez Beyruth) i perska: od zatoki Perskiej poprzez terytorjum perskie.

Z powodu specjalnego znaczenia drogi Trebizonda — Taurys dla rozwoju polskiego handlu z Persją, rozpoczniemy studja nasze nad poszczególnemi drogami komunikacyjnemi z tym krajem z drogi przez Trebizondę.

Droga z Trebizondy do Taurysu.

Według oficjalnych danych, ogłoszonych przez Administrację celną perską, stan dzisiejszy drogi komunikacyjnej Trebizonda — Taurys jest następujący.

Ogólna długość drogi wynosi 960 klm., z których 250 klm. przypada na odcinek perski, mianowicie od Taurysu do granicy persko - tureckiej. Droga ta na całej swej przestrzeni jest wygodna do komunikacji kołowej, zwłaszcza od czasu, gdy przez władze wojskowe Azerbejdżanu (perskiego) została zbudowana szosa między Choj-Maku-Bazerguan a granicą, w kierunku Bajezidu. Ponieważ turecka administracja celna sprzeciwia się przewożeniu towarów tą drogą, karawany zmuszone są, niestety, przebiegać dawny szlak, który na terytorjum tureckiem prowadzi przez Kizyl - Dize, a na terytorjum perskiem przez Awadżyk, Karaieni i Choj (w tym punkcie łączy się z pierwszą drogą).

Z tego wynika, że tylko pasażerowie, wiozący jedynie osobisty swój bagaż, mogą korzystać z nowej szosy. Zakaz podobny Turcy motywują brakiem dostatecznych urządzeń celnych w Gurdży - Bulagh, t. j. pierwszej placówce celnej w tym kierunku, co na długą metę wyłącza możność organizacji transportu towarowego samochodami.

W Persji najbliższe placówki celne, wykonywujące niezbędne formalności celne, znajdują się w Awadżyku, na drodze używanej przez karawany, oraz w Bazerguanie, najczęściej uczęszczanej przez podróżnych.

W Turcji placówki celne mają swe odpowiednie siedziby w Kizył - Dize i w Gurdży Bułagh.

Podróż karawaną z Taurysu do Trebizondy, via Karaieni Awadżyk i Kizyl - Dize trwa w zimie 35 dni, w lecie zaś około 65 dni, gdyż wielbłądy wypasają się w ciągu dnia i podróżują wyłącznie w nocy. Dla podróżnych, odbywających drogę w powozach, przejazd trwa od 18 do 20 dni.

Czas ten może być skrócony o 4 — 5 dni, o ile pasażer podróżuje z Erzerumu do Trebizondy samochodem. Można też i całą podróż, z Trebizondy aż do Taurysu odbyć samochodem.

Niżej przytaczamy tabelę, wskazującą marszrutę karawanową z Taurysu do Trebizondy:

	Farsakh (6 km.)		Farsakh (6 km.)
Taurys (P. T.-D. P.)	—	Lirna Ghaban	3
Sofian	6	Zejwa Hidża	2
Kosz Saraj (P. T.-D. P.)	5	Awadżyk (P.T.-D.P.)	6
Choj (P. T.-D.P.)	8	Kizyl Dize (D. T.)	5
Pera	3	Diadum	5
Zahrawan	4	Daszli Czaj	4
Karaini	6	Jondżeli	4
Karakilisse	4	Meszanare	4
Czilaku	4	Meeder Chanlari	6
Zerichan	5	Bajburt	4
Tatar	5	Bala Char	5
Dar Bogas	5	Geczy Kałasy	5
Bali Ken	6	Giumusz Chane	6
Hassan Kała	4	Ziwana	5
Erzerum (D. T.)	6	El Korpi	5
Ilidża	3	Mattraszy	5
Jenichan	4	Trebizonda (D. T.)	4
Acchalam	4	Ogółem farsakh	160

A. Towary przewożone wielbłądami	z Trebizondy do Taurysu 400—500 kranów	za charvar (292 kg.)
	z Taurysu do Trebizondy 300—380 kranów	
B. Pasażerowie	powozami na 3 miejsca (phaëton) 180—200 tumanów	
	powozami na 4 miejsca (landau) 200—220 tumanów	

Uwaga: Litery P. T. wskazują miejscowości zaopatrzone w biuro pocztowe i telegraf. Litery D. P. oznaczają komory celne perskie i D. T. komory celne tureckie.

Ceny transportu i przejazdu.

Należy jednak zaznaczyć, że dane powyższe podlegają znacznym wahaniom w zależności od pory roku, cen na paszę, obfitości lub braku towarów i podróżnych. Ponieważ towary wywożone z Persji są mniej liczne aniżeli produkty przywożone do tego kraju, więc frachty transportowe z Taurysu do Trebizondy są zwykle znacznie niższe od frachtów z Trebizondy do Taurysu. (C. d. n.).

Współzawodnictwo krajów europejskich w handlu zagranicznym Syrji.

Aczkolwiek Francja, jako mandatarjuszka Syrji, korzysta w tym kraju, w porównaniu do innych państw, z najlepszych warunków, mimo to metropolja zdobyła w handlu zagranicznym syryjskim drugie tylko po Anglji miejsce.

Angielski przywóz do Syrji przypada przeważnie na wyroby bawełniane, t. j. na towar, który w imporcie wszystkich krajów Bliskiego Wschodu zajmuje pierwsze miejsce. Następnie ważną rolę w imporcie syryjskim odgrywają Włochy, Belgja, Czechosłowacja, Niemcy i Stany Zjednoczone.

Handel włosko - syryjski rozwija się co rok to bardziej, zwłaszcza w dziale wyrobów bawełnianych drukowanych, flaneli bawełnianej, gotowej konfekcji bawełnianej i wyrobów wełnianych. Prócz tych artykułów Syrja kupuje chętnie włoską przędzę bawełnianą i skóry. W dość znacznych ilościach znajdują tu zbyt także materjały budowlane, cement i marmur włoski.

Belgja eksportuje do Syrji przeważnie cement, wyroby miedziane i żelazne, szkło do okien, lustra, a również swoje wyroby wełniane, produkty chemiczne, świece, cukier, aparaty elektryczne, i t. d.

Z towarów pochodzenia niemieckiego, mających zbyt w Syrji, należy wymienić naczynia kuchenne, wyroby żelazne, aksamity i plusze, gotową konfekcję, niektóre tkaniny bawełniane, papier, tekturę, zabawki, szkło.

Handel czechosłowacki zasługuje pod wieloma względami na uwagę, bo przywóz czeski do Syrji co rok wzrasta w sposób zdumiewający. Głównemi towarami, dostarczanemi z Czechosłowacji, są: wyroby wełniane, bawełniane, flanele, gotowa konfekcja, bielizna, wyroby żelazne, szkło, porcelana, papier, tektura, zapałki, piwo, i t. p.

Poczynając od roku 1923 współzawodnictwo różnych krajów na terenie syryjskim rozwija się i zaostrza coraz bardziej. Rynek ten jest nietylko zasypany przez towary zagraniczne, ale odwiedzają go liczni kupcy, przemysłowcy i podróżujący komisjonerzy różnych narodowości.

Są i tacy kupcy, którzy przyjeżdżają regularnie co rok, albo co pół roku, a nawet i co kwartał z Europy do Syrji.

Podobna metoda pracy na terenie syryjskim, i wogóle na całym Bl. Wschodzie, daje rezultaty doskonałe, pozwala bowiem utrzymywać stały kontakt z rynkiem, trzymać tak powiedzmy, rękę na jego pulsie, zachowywać dawnych klijentów, zdobywać nowych, rozszerzać swe stosunki, stymulować swych reprezentantów i, nareszcie, badać i studjować na miejscu warunki zwalczania współzawodnictwa cudzych towarów. Zwłaszcza ta ostatnia sprawa, sprawa konkurencji jest najważniejszą, bo tylko dzięki osobistej obecności można się dokładnie poinformować co do typu zapotrzebowanego towaru, co do warunków sprzedaży i udzielania kredytu, stosowanych przez firmy współzawodniczące. Należy także podkreślić, że coraz to bardziej krzewi się w Syrji zwyczaj udzielania kredytu terminowego (od 60 do 90 dni) na cały szereg artykułów; jednak podobny kredyt należy udzielać jedynie klijentom dobrze znanym.

Głównemi towarami, wokoło których toczy się w Syrji konkurencja różnych krajów europejskich są: tkaniny i przędza bawełniana, wyroby wełniane, jedwabie, skóry, naczynia kuchenne, materjały budowlane, drogerje (produkty chemiczne, farmaceutyczne i perfumeryjne), konserwy spożywcze i produkty kolonjalne (kawa, cukier, pieprz), węgiel, nafta, i t. d.

Pierwsze miejsce wśród tych towarów zajmują niewątpliwie wyroby bawełniane. Obliczono, że w normalnym roku (przed wojną) Syrja importowała około 14.000 tonn tych wyrobów, wartości około 45.000.000.— fr. zł. Tkaniny bawełniane są używane obficie przez miejscową ludność (przez beduinów przeważnie). Największy popyt mają perkale i madepolamy, przędza bawełniana, która jest użyawana w krajowych fabrykach tekstylnych: w Damaszku, Homsie, Hamie i Alepie, produkujących tkaniny tuziemne.

Poniżej podajemy parę praktycznych informacji niezbędnych dla każdego kupca czy przemysłowca, któryby pragnął nawiązać bliższe stosunki z Syrją.

Wassan - Girej Dżabagi.

KILKA PRAKTYCZNYCH WSKAZÓWEK O SYRJI.

Główne artykuły importu. a) Wyroby bawełniane, towary kolonjalne i spożywcze (mąka, cukier, ryż, kawa), przetwory naftowe, materjały budulcowe, zioła lecznicze, skóry, samochody oraz ich części składowe, maszyny rolnicze i inne.

b) Kraje pochodzenia (w porządku kolejnym sumy importu): Anglja, Francja, Turcja, Włochy, Egipt, Stany Zjednoczone, Belgja, Niemcy, Indje, Rumunja, Czechosłowacja, Japonja, Palestyna, Transjordanja, i t. d.

Artykuły eksportu. a) Wełna, surowy jedwab, kilimy, pistacje, konfitury, wyroby szmuklerskie.

b) Kraje przeznaczenia (w porządku kolejnym sumy eksportu): Palestyna i Transjordanja, Turcja, Francja, Egipt, Włochy, Anglja, Mezopotamja, Niemcy, Grecja, Belgja, Nedżed, Hedżas, i t. d.

Taryfa celna. Opłata celna na towary, pochodzące z krajów, wchodzących w skład Ligi Narodów i ze Stanów Zjednoczonych wynosi 15% od wartości, z wyjątkiem następujących artykułów, od których cło wynosi 11%: żywy inwentarz, zboża, mąka, kawa, cukier, konserwy (mięsne i rybne), masło, ser, mleko, wody mineralne, armatura, budulec, nafta, benzyna, alkohol denaturowany. Napoje alkoholowe, likiery, jak też wódka (brandy), rum, piołunówka, i t. d., podlegają opłacie od 20% do 50%, zależnie od stopnia alkoholu. Maszyny i narzędzia rolnicze, własność osobista podróżnych, próbki i wzory handlowe są wolne od cła. Przy eksporcie towary wszelkiego rodzaju płacą opłatę statystyczną w wysokości 1% ad valorem.

Portorjum. a) Opłaty portowe, koszta wyładowania wahają się zależnie od wartości artykułu, lecz zwykle wynoszą 3% od wartości ładunku.

Taryfa międzynarodowa. List polecony (20 gr.) 2.50 piastra syr. plus 50 cent. do wszystkich krajów (włącznie z Francją).

Drogi pocztowe: okrętowa via Konstantynopol lub przez Włochy i Egipt, skąd koleją do Haify i samochodem do Beyruthu. Lądowa: „Overland - Mail" Haifa — Bagdad — Teheran (podwójne portorjum samochodem).

b) Telegramy, zwykłe i nocne, (od roku 1922 po nieco zmniejszonych cenach radjogramy. Słowo 1.55 fr. zł. lub 0.77 gr. zł. radjogramy za słowo 1.80 fr. zł. lub 0.65 fr. zł.

Połączenia morskie, główne porty: Beyruth, Tripoli, Alexandretta. Linje do Francji (wprost), do Włoch (przez Egipt), do Grecji, Turcji, Marsylja — Beyruth — 6 dni, Triest — Beyruth (przez Egipt) 5 dni.

Frachty przeciętnie: do Anglji 2 — 4 L., do Niemiec 25 — 40 sh., Włoch 80 — 150 fr., Francji 65 — 200 fr., Egiptu 8 — 10 sh. (od tonny, zależnie od artykułu, sezonu i konjunktury rynku frachtowego).

b) Połączenia kolejowe: W projekcie wielka linja ekspresowa przez Azję Mniejszą: Konstantynopol, Adana, Alep, Tripoli, Beyruth, Haifa, Kair. Obecnie połączenie kolejowe z Egiptem i Europą skomplikowane, wobec czego ruch przeważnie lokalny.

Przesyłki Pocztowe. Przesyłki pocztowe towarów, skierowane do Syrji, których wartość przewyższa 1000 fr. fr., lub przesyłki frachtowe, przewyższające 2000 fr. fr. winny być wizowane przez konsula francuskiego w kraju pochodzenia. Przesyłki pocztowe wartości poniżej 1000 fr. fr. winny być zaopatrzone w międzynarodową deklarację pocztową wzoru C.

Warunki płatności. Kredyty. Firmy europejskie, mające swych przedstawicieli w Beyrucie, wysyłają towary za zapłatą przy wykupnie konsumentów w Bejrucie; niektóre firmy udzielają kredytów od 30 do 90 dni od czasu nadejścia towaru; inne żądają otwarcia nieodwołalnego kredytu lub 25% gotówką przy zamówieniu, reszta przy wykupnie konosamentów.

Waluta. Funty syryjskie, oparte na walucie francuskiej (1 L. S. równy 20 fr. fr.). Wobec wahań waluty francuskiej, pożądane są notowania w walucie stałej (funtach egipskich i angielskich, dolarach, lub frankach złotych).

Banki. Beyruth: Banque de Syrie, Banque Francaise de Syrie, Banco di Roma, Anglo - Palestine Bank Ltd.

Damaszek i Alep: filje Banque de Syrie.

Towary, mające zbyt w Syrji. Alkohol, kołdry, koce, wyroby wełniane i bawełniane, wyroby żelazne, emaljowane, tektura do pudełek do papierosów, naczynia porcelanowe (tanie), wyroby szklane, lampy, towary sanitarne, zapałki, przędza bawełniana, cukier, papier do pakowania, towary fragetowskie, z alpaki, deszczułki do skrzynek do pomarańcz, drzewo budulcowe, nici, kubki, filiżanki do kawy, imbryki, meble gięte i koszykowe, skóry, likiery, maszyny rolnicze, materjały budowlane, nafta, benzyna, ziemniaki, i t. d.

TRAKTAT HANDLOWY TURECKO-NIEMIECKI.

W dniu 12 stycznia b. r. podpisany został w Angorze traktat handlowy, jako też porozumienie w sprawie osiedlenia pomiędzy rządami tureckim i niemieckim.

Rozwój handlowych stosunków niemiecko-tureckich ilustruje przytoczona poniżej tablica:

	Przywóz z Turcji.		Wywóz z Turcji.	
Rok	Milj. Rm.	Proc. ogóln. importu	Milj. Rm.	Proc. ogóln. eksportu
1923	27,7	0,4	47,7	0,8
1924	59,7	0,6	49,2	0,7
1925	69,7	0,5	55,2	0,7
1926 (I—IX)	36,0	?	58,2	0,8

Z powyższego zestawienia wynika, że w okresie 1923 — 1925 tak import z Turcji, jak i eksport z Niemiec stale wzrastał.

Rozpartując szczegółowo obroty towarowe turecko - niemieckie, spostrzegamy, że podczas gdy przedmiot eksportu niemieckiego do Turcji stanowią wszystkie niemal produkty niemieckiego gospodarstwa narodowego, to wzamian import Niemiec z Turcji ogranicza się do kilku głównych artykułów.

Niemcy wywiozły do Turcji w r. 1925 przeważnie wyroby żelazne, stalowe, miedziane (na 16,9 milj. Rm.), włókiennicze (16.2 milj.), maszyny (8 milj. Rm.), artykuły chemiczne (7 milj. Rm.), papier i wyroby papierowe (2,6 milj.), artykuły elektrotechniczne (2,4 milj.), piwo, drzewo budowlane, i użytkowe, węgiel, cement, parafina i wosk, meble i wyroby z drzewa, szkło, i t. d.

Natomiast z Turcji Niemcy przywiozły: tytoń (28,9 milj.), rodzynki (14,2 milj.), miedź surową, wełnę, bawełnę, dywany.

Oceniając znaczenie traktatu, prasa niemiecka podkreśla, że prócz znaczenia czysto handlowego, będzie on miał pewien wpływ dodatni na stosunki polityczne obydwu krajów. Zdaniem prasy, doniosłość układu polega przedewszystkiem na tem, iż konsoliduje on dawne przyjazne i rozległe węzły ekonomiczne, oparte na traktacie, zawartym w r. 1914. Dla Turcji zaś umowa ma jakoby to znaczenie, iż jest w rzeczywistości pierwszą tego rodzaju, zawartą z wielkiem mocarstwem na zasadzie bezwarunkowego równouprawnienia.

KRONIKA

TURCJA.

Wolna strefa w Konstantynopolu.

Rząd turecki, pragnąc przywrócić Konstantynopolowi znaczenie wielkiego międzynarodowego portu tranzytowego i podnieść jego obrót towarów, opracował projekt ustawy stworzenia nad Bosforem strefy wolnej od cła.

Według art. 1 projektu, strefa ta winna się znajdować w granicach municypalnych Konstantynopola, w art. 2 omówione są warunki wykonania robót, tudzież operacje wewnętrzne strefy. W następnych artykułach określony jest sposób wyboru miejsca, na którem ma być urządzona wolna strefa, warunki eksproprjacji przez państwo terenów i nieruchomości pod nią, jej rozbudowa, utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w jej granicach, kontrola celna, i t. p.

Wspomniany projekt ustawy został już przekazany do zatwierdzenia Wielkiemu Zgromadzeniu Narodowemu w Angorze. Suma, niezbędna dla urządzenia wspomnianej strefy, wynosić będzie prawdopodobnie około 20 — 25 milj. F. T.

Pewna grupa holenderska zaproponowała już Rządowi tureckiemu, iż podejmie się budowy nowoczesnego portu, wzgl. wykonania jakichkolwiek innych robót publicznych w Turcji. Grupa rozporządza kapitałem 50.000.000 florenów holenderskich.

Roboty budowlane w Angorze.

Prefekt miasta stołecznego Angory opracował projekt rozbudowy nowej stolicy. Projekt ten jest obecnie studjowany przez specjalną komisję, wyłonioną przez radę miejską.

Niżej podajemy kilka danych o zamierzonych robotach z wykazaniem sum, potrzebnych na ich wykonanie:

Opracowanie planu miasta	50.000 F. T.
Roboty publiczne	1.800.000 „ „
Drogi	7.950.000 „ „
Kanalizacja	5.000.000 „ „
Roboty municypalne	10.000.000 „ „
	24.800.000 „ „

Roboty municypalne mają objąć budowę gmachu Rady miejskiej (800.000 F. T.), hali targowej (300.000

F. T.), rzeźni (400.000 F. T.), krematorjum do spalania śmieci (500.000 F. T.), łaźni publicznych (300.000 F. T.), szpitala (250.000 F. T.), parków (700.000 F. T.), stadjonóm i hypodromów (700.000 F. T.), placów i pomników publicznych (700.000 F. T.), ogrodu zoologicznego (700.000 F. T.), teatrów (1.000.000 F. T.) i t. d.

Cukrownie tureckie.

Pierwsze cukrownie tureckie, które zostały otwarte dopiero w roku bieżącym w Uszaku i w Ałpołłu, przerwały swą działalność do najbliższego sezonu, wobec braku odpowiedniej ilości buraków.

Cukrownia w Uszaku wyprodukowała ogółem zaledwie 15 ton cukru. Na rozpowszechnienie w przyszłym roku uprawy buraków cukrowych ma być wydano 700.000 F. T.

W zainteresowanych sferach tureckich spodziewają się, że w przyszłym sezonie cukrownia w Ałpułłu zdoła podnieść swą produkcję do 10.000 ton.

Używanie języka tureckiego w przedsiębiorstwach.

Ministerstwo Handlu wydało okólnik, wprowadzający przymusowe używanie języka tureckiego w przedsiębiorstwach, należących do Spółek Akc. tureckich i cudzoziemskich. Na zasadzie tego rozporządzenia język turecki ma być używany w księgowości, korespondencji, rejestracji itd. Wyjątki dopuszczane są jedynie w wypadkach, gdy w odnośnych spółkach uczestniczą cudzoziemcy, nie posiadający znajomości języka tureckiego. Wówczas księgi mogą być prowadzone równolegle i w językach obcych. Z punktu widzenia prawnego jednak jedynie miarodajnemi są dokumenty w języku tureckim.

Nowe Spółki Akcyjne dla eksploatacji bogactw mineralnych.

Z Angory komunikują, że do Generalnej Dyrekcji kopalń napływają, ostatniemi czasy, liczne prośby o udzielenie prawa prospekcji i eksploatacji bogactw mineralnych w Anatolji.

Niedawno została założona spółka akc., z kapitałem zakładowym 600.000 Funtów tureckich dla eksploatacji kopalni manganu w Mughła. Spółka ta przystąpiła już do pracy.

Ukonstytuowało się również i drugie towarzystwo, z kapitałem zakładowym 500.000 F. T., celem eksploatacji pokładów manganowych, odkrytych niedawno na ziemiach państwowych.

Utworzono też i trzecie towarzystwo (kapitał 400.000 F. T.) dla eksploatacji kopalń węgla w Amasji.

Rząd zamierza wydawać drogą licytacji koncesje na eksplotacje różnych kopalń państwowych.

Dochody Skarbu z kopalń państwowych wynosiły w r. 1925 — 885.000 F. T., w r. 1926 zaś podniosły się do 1.000.065 F. T.

Kopalnie chromu w Turcji.

Rząd turecki uchwalił wydać koncesję na eksploatację kopalń chromu w okolicach Fethie p. Douglas Ernest Pattersonowi, obywatelowi angielskiemu, na przeciąg lat 60.

Koncesjonarjusz obowiązany jest wpłacać na rzecz Skarbu 5% od wartości wydobytego produktu.

Pokłady mineralne w Turcji.

Rząd turecki polecił profesorowi Zoriof Novaki opracować sprawozdania o pokładach mineralnych w okolicach Icz, Ili, Adalji, Adany i Mugła.

Dochodzą wiadomości, że na ziemiach państwowych, położonych w okolicach Dużdże, natrafiono na bogate pokłady złota, srebra i djamentów. Ogólna powierzchnia pokładów ma wynosić podobno 2.000 deunumów (około 200 klm. kw.)

EGIPT.

Kongres przedstawicieli przemysłu bawełnianego w Egipcie.

Nadzwyczaj obfite urodzaje bawełny w Stanach Zjednoczonych i w Egipcie spowodowały znaczną zniżkę na ten produkt. Na producentach egipskich zniżka ta odbiła się w sposób wprost rujnujący. Uprawa bowiem bawełny i jej wywóz zagranicę stanowią podstawę dobrobytu ludności egipskiej i główne źródło dochodów kupiectwa egipskiego.

To też, tak Rząd jak i sfery zainteresowane, musiały zastanowić się poważnie nad środkami zaradczemi.

Co do Rządu, udzielił on producentom, kupcom i przemysłowcom dość znacznego, bo w wysokości 4.000.000 Ł. E., kredytu, pozatem zdecydował zmniejszyć uprawiane pod bawełnę obszary o 33%, na przeciąg trzech najbliższych lat.

Sfery zainteresowane zaś zwołały natomiast, w początkach roku bieżącego, specjalny kongres, poświęcony sprawom uprawy i handlu bawełną. Na zjeździe tym powzięto rezolucje następujące: 1) przewidywania o urodzaju bawełny winne być ogłaszane regularnie, w datach, uprzednio ustalonych; przytem, celem otrzymania jaknajdokładniejszych danych, stosowane być muszą współczesne metody statystyki, 2) wyrażono uznanie dla poczynań zarówno Rządu Egipskiego, jak i Królewskiego (sułtańskiego) Towarzystwa rolniczego, które to poczynania zmierzają do podniesienia wydajności z feddana bawełny, a także i dla działalności ustawodawczej, na mocy której mieszanie różnych gatunków nasion bawełny staje się przestępstwem kryminalnem; 3) wyrażono również uznanie metodom, zmierzającym ku selekcji, tak nasion bawełny, jak i jej gatunków, oraz ku zwalczaniu chorób zakaźnych rośliny bawełnianej; 4) uchwalono wniosek stworzenia stałego Komitetu, w którymby zasiadało 7 delegatów reprezentujących Rząd Egip-

ski i 7 delegatów z Międzynarodowej Federacji Tkaczy Bawełnianych; Komitet ten będzie miał na celu rozważanie zagadnień, związanych z uprawą bawełny w Egipcie.

Handel zagraniczny Egiptu.

Dotychczas ogłoszone zostały cyfry, dotyczące statystyki ahndlu zagranicznego tylko z 11 pierwszych miesięcy roku ubiegłego. Z danych tych widać, że wartość przywozu do Egiptu wynosiła 48.271.604 funty eg.; co do wywozu, to uległ on znacznemu zmniejszeniu, bo wynosił zaledwie 37.257.859 f. e. W ten sposób bilans handlowy w r. 1926 jest bierny. Deficyt z całego roku przewyższy prawdopodobnie 11.000.000 f. e. Wynik ten należy przypisać spadkowi cen na bawełnę, wywołanemu, jak wiadomo, nader obfitym urodzajem w Stanach Zjednoczonych. Tak np. w grudniu roku zeszłego cena na bawełnę egipską Sakellarides spadła do 24 talar., wobec 35 tal., jakie wynosiła we wrześniu; co do bawełny Ashmouni, cena jej w tym samym okresie obniżyła się z 25 do 15 tal.

SUDAN.

W roku ubiegłym w Sudanie egipskim zebrano 575.000 kantarów bawełny, co stanowi 143.870 bali.

W roku 1918 — 1919 produkcja bawełny wynosiła 15.997 bali, w r. 1921 — 1922 — 24.074 i w roku 1924 — 1925 55.280 bali. Cyfry powyższe dowodzą, jak olbrzymie postępy zostały ostatniemi czasy dokonane w tym kraju w uprawie bawełny.

SYRJA.

Irygacja w Syrji.

Z Beyruthu komunikują (26. II), że ogólna przestrzeń ziemi irygowanej zwiększyła się od r. 1921 do 1926 z 57.000 hektarów do 129.000 ha. Wydział Gospodarczy Wysokiego Komisarjatu uważa, że powierzchnia ta może być łatwo podwojoną. Gdyby zaś zużyć w tym celu wody Orontu i Eufratu, to obszar nawodniony dałby się doprowadzić nawet do 414.000 hektarów.

Droga Bejrut — Bagdad.

Poselstwo francuskie zawiadomiło perskie ministerstwo spraw zagranicznych, że zupełny spokój i bezpieczeństwo panują na drogach, wiodących z Beyruthu do Bagdadu, przez Syrję, i że kupcy mogą korzystać z tych dróg dla obrotu handlowego, jak dawniej.

PALESTYNA.

Według urzędowych danych statystycznych, ogólna liczba ludności palestyńskiej stanowiła we wrześniu 1926 r. 887.000; w tem 641.000 muzułmanów, 158.000 żydów, 78.000 chrześcijan i 10.000 druzów i wyznawców innych religji.

Obrót towarowy portu Haifa.

Levant Trading Review ogłasza następującą statystykę, ilustrującą rozwój handlowy portu Haifa. Według tego pisma, zawinęło do portu w r. 1913 — 486 statków o tonażu ogólnym 808.763 ton. Frekwencję po wojnie światowej wykazuje następująca tablica:

Liczba okrętów	Tonaż	Rok
160	189.890	1919
287	336.955	1920
499	694.446	1921
226	456.820	1922
216	509.424	1923
447	935.625	1924
521	1.185.645	1925

Import zapałek i kart.

Od listopada roku ubiegłego importowane do Palestyny zapałki i karty do gry, podlegają nowym przepisom. Mianowicie, paczki muszą być oklejone specjalną banderolą (wydrukowane według przepisanej formy); banderole powyższe wydaje się za pobraniem odpowiedniej opłaty celnej i akcyzowej. Paczka z zapałkami winna zawierać nie więcej, niż 12 pudełek.

PERSJA.

Stała wystawa prób i wzorów towarów polskich w Teheranie.

Poselstwo R. P. w Persji przystąpiło do urządzenia w Teheranie stałej wystawy prób i wzorów produkcji polskiej. Poselstwo z tego powodu podaje do ogólnej wiadomości, że przeznaczone dlań próbki winne być przez zainteresowane firmy krajowe, po uprzedniem porozumieniu się z Polską Izbą Handlową dla Bliskiego Wschodu i z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, przesyłane przez kurjera dyplomatycznego.

Praktykowany dotychczas sposób przesyłania próbek w paczkach pocztowych, naraża Poselstwo na niewspółmierne wydatki, gdyż zmusza je do pokrywania kosztów transportu paczek przez terytorjum perskie (opłata za paczkę 15 klg. wynosi ca 3 d.)

Hangar do aeroplanów i stacja iskrowa w Persji.

Z Buszyru komunikują, że Anglicy budują na miejscowym aerodromie hangar do aeroplanów i stację telegrafu iskrowego.

Projekty produkcji cukru w Persji.

Po zbadaniu lokalnych warunków produkcji cukru fachowcy perscy uważają, że cena cukru, produkowanego w Persji, nie będzie przekraczała 2 kranów 10 szahi za batman. Zdaniem p. Bayata, agronoma, który kształcił się we Francji, najodpowiedniejszem

miejscem dla urządzenia cukrowni są okolice Teheranu, mianowicie rejon Soudżbułaku, gdzie ziemia jest żyzna, obfitująca w wodę i węgiel. P. Bayat twierdzi, że tak umieszczona cukrownia mogłaby produkować cukier o 25% taniej, niż w Kahrizaku, gdzie belgowie swojego czasu założyli cukrownię i musieli ją zlikwidować, wskutek konkurencji cukru, importowanego z zagranicy.

Na budowę cukrowni w Soudżbałaku potrzeba, wedle obliczeń p. Bayata, około 800.000 tumanów, produkcja roczna cukru wynosiłaby 1.600.000 batmanów. 10 do 12 takich cukrowni, urządzonych w różnych stronach Persji, potrafiłoby zaspokoić całkowicie zapotrzebowanie kraju.

Drogi i komunikacje w Persji.

Administracja dróg i komunikacji ustaliła budżet administracji centralnej i 15-tu wydziałów do budowy dróg w sumie 48.952.000 krany.

Złota moneta w Persji.

Wobec spadku kursu monety srebrnej, perski Minister Skarbu i Dyrektor Generalny Finansów zamierzają wprowadzić złotą jednostkę monetarną.

Rokowania rosyjsko-perskie.

Rząd perski prowadzi z przedstawicielem dyplomatycznym Sowietów w Teheranie rokowania, celem zawarcia traktatu handlowego. Pertraktacje napotykają na znaczne trudności ze strony rosyjskiej.

Projekt zakazu importu do Presji towarów luksusowych.

Komisja finansowa Medżlisu zaaprobowała projekt ustawy, zakazującej przywóz do Persji towarów luksusowych. Wątpliwem jest jednak, aby parlament projekt ten zatwierdził. Prasa perska agituje przeciwko projektowi.

Projekty robót publicznych w Persji.

Rząd perski opracował projekt, dotyczący rozległych robót publicznych, a mianowicie eksploatacji bogactw mineralnych, wykonania robót irygacyjnych, rozszerzenia środków komunikacyjnych itd. Perskie Ministerstwo Robót Publicznych ma zamiar sprowadzić z zagranicy maszyny i narzędzia, niezbędne do budowy wielkiej garbarni.

Uwięzienie perskich kupców w Baku.

Prasa perska skarży się na Sowiety za ich politykę gwałtu wobec 60 kupców perskich, uwięzionych w Baku przez władze sowieckie. Pozatem prasa domaga się jaknajszybszego zawarcia traktatu handlowego z Moskwą, aby zapobiedz zastojowi handlu eksportowego w północnych prowincjach Persji, skazanych, wobec braku komunikacji z innemi krajami, na prowadzenie obrotu towarowego wyłącznie z Rosją.

Technicy zagraniczni w Persji.

Różne grupy finansowe zagraniczne, proponują Persji swe usługi celem budowy kolei żelaznych. Rząd perski zamierza jednakże budować koleje własnym kosztem, angażując inżynierów cudzoziemców; opinja publiczna i część prasy wypowiada się za powierzeniem budowy sieci kolejowej kapitałowi zagranicznemu.

Z Teheranu komunikują, że 9 inżynierów amerykańskich, zaangażowanych do budowy kolei żelaznych, mieli w początkach r. b. przybyć do Persji.

Rząd perski zaangażował w Niemczech dwuch fachowców: inżyniera górniczego i chemika, a we Francji rzeczoznawcę w sprawach jedwabnictwa.

Budowa kolei żelaznych i stacje iskrowe w Persji.

Medżlis uchwalił projekt ustawy co do budowy linji kolei żelaznej Chur — Mussa — Mohammmerah— Hamadan — Teheran — Bender — i — Gez. Linja ta ma połączyć zatokę Perską z morzem Kaspijskiem. Budowa jej będzie powierzona prawdopodobnie zagranicznemu przedsiębiorstwu prywatnemu.

W różnych miastach Persji zostały otwarte stacje telegrafu iskrowego. Specjalna komisja zajmuje się badaniem środków celem nawiązania regularnych stosunków ze stacjami iskrowemi zagranicznemi, zgodnie z konwencją międzynarodową w Sztokholmie.

Wymiana telegramów iskrowych z Persją.

Zarząd stacji telegrafu iskrowego „Pachlewi" (Teheran) otrzymał rozkaz rozpoczęcia wymiany telegramów prywatnych z Rosją i innemi krajami.

AFGANISTAN.

Rząd afgański zakontraktował 20 inżynierów rosyjskich do robót przy budowie kolei w kraju. Dotychczas Afganistan nie posiada żadnych linij kolejowych.

Ściślejsze wiadomości o położeniu gospodarczem Afganistanu podamy po powrocie do kraju p. J. Potockiego, specjalnego Wysłannika p. Prezydenta Rzeczypospolitej do Szacha Afgańskiego.

———::o::———

RYNKI TOWAROWE, FRACHTY, TRANSPORTOWE, GIEŁDY PIENIĘŻNE.

TURCJA.

Rynek towarowy w Konstantynopolu. Toware eksportowe.

Biuletyn miesięczny konstantynopolitańskiego oddziału banku Credit Lyonnais podaje następujące informacje o stanie rynku towarowego w Konstantynopolu, w styczniu r. b.

Mohair (wełna kozy angorskiej). Od 27 maja 1926 do końca stycznia r. b. sprzedano na wywóz 39.857 bali. W ciągu stycznia (25. XII. 26. do 27. I. 27) sprzedano 5.463 bali po cenach, wahających się (w zależności od jakości towaru) w granicach 90 — 250 pstr. za okę (oka = 1250 gr.).

Wełna antolijska. W ciągu miesiąca sprzedano 1.674 bale po cenach 95 — 105 Piastr.

Jedwab. Ceny na biały jedwab 21,50 F. T.

Dywany. Sprzedano 2.820 sztuk, w tem do Europy 1.170 szt., a do St. Zjednoczonych 1.350 szt. Przywieziono do Konstantynopola z Persji, Kaukazu i Azji Środkowej 1.500 bali.

Opium. Sprzedano 96 skrzyń po cenach 31 — 37 F. T. Stock na miejscu znaczny, bo 1380 skrzyń.

Tytoń. W roku bież. turecki monopol tytoniowy zakupi prawdopodobnie na rynku wewnętrznym około 15 milj. kg. Ceny nie uległy prawie żadnej zmianie w porównaniu z cenami w grudniu. Ceny przeciętne:

Samsun	2.50 — 3,00 F. T. za kg.
Basma	1,00 — 1,20 „ „ „ „
Duzdze	1.00 — 1,20 „ „ „ „
Brussa	0.69 — 0.80 „ „ „ „
Izmidt	0.60 — 0.90 „ „ „ „
Hendek	0.65 — 0.90 „ „ „ „

Orzeszki. W styczniu notowane następujące ceny na głównych rynkach za orzeszki tureckie:

Cif Hamburg sh. 250 per 100 klg.
„ Marsylja fr. 1515 per 100 klg.
„ Triest lir. 1370 per 100 klg.
„ Anglja sh. 125 per 50 klg.
„ N. York sh. 125 per 50 klg.

Stock w portach morza Czarnego około 32.000 worków. Orzeszki w Kerasundzie są notowane 110 — 115 Piastrów.

Towary importowe.

Styczeń 1927 r.

Pszenica: gatunki miejscowe — 15.5 — 17 Pstr. za 1 oka (1250 gr.), „Manitoba" — 23 — 24 Pstr. za 1 oka (1250 gr.).

Żyto — 10 — 12,5 Pstr. za 1 oka.

Jęczmień: 9 — 10 Pstr. za 1 oka.

Cukier. Ceny nieco słabsze. Fabryki czechosłowackie usiłują utrzymać ceny; jednak mało nadziei, żeby im się to udało. Co się tyczy fabryk krajowych, produkcja ich zdaje się być wyczerpaną wobec braku buraków. Fabryki te, według ogólnego mniemania, nie będą mogły dostarczyć więcej, niż 16 wagonów cukru. Należy się spodziewać, że podczas przyszłej kampanji fabryki tureckie zdołają znacznie zwiększyć swą produkcję; zostały już bowiem przedsięwzięte kroki celem rozszerzenia obszarów, przeznaczonych pod uprawę buraków.

Przywóz w ciągu miesiąca sprawozdawczego: 275 wagonów kryształu, 120 wagonów rafinady.

Ceny w dn. 25 stycznia kształtowały się jak następuje:

	za tonnę w tranzycie	za 100 klg po opłacie cła
Kryształ czechosłowacki	Ł. 19	Ł. T. 46,5
Rafinada	Ł. 22,5	Ł. T. 50
Kryształ holenderski	Ł. 21,5	Ł. T. 47,75
Rafinada holenderska	brak	Ł. T. 50,5

Ceny monopolu państwowego:

Kryształ' Funt. Tur. 2.775 za wagon 10 tonnowy; Rafinada F. T. 3.055 za wagon 10 tonnowy.

W tem jest włączona także taksa monopolowa; wyłączona jest natomiast stawka celna.

Monopol dysponuje stockiem 10 wagonów, zakupionych uprzednio po cenach wyższych.

Bawełna i przędza. Ceny cif Konstantynopol.

Fabrykacja włoska:

Extra hard Amer. qual. Nr. 12 Lir. 65 za pakiet 10 lb. Extra hard Indian qual. Nr. 12 Lir. 55 za pakiet 10 lbs.

(Za każde 0.5 numeru wzwyż, aż do 24) 0.5 Liry drożej).

Water twist Amer. qual. Nr. 20 Lir. 65 za pakiet 10 lbs. Water twist Indian qual Nr. 4 — 10 do 14 Lir. 50 za pakiet 10 lbs.

Fabrykacja angielska:

Extra hard Amer. quality Nr. 12 pence 13,5 za lbs. Water twist Amer. quality Nr. 20 pence 12 za lbs.

(Każde 0.5 wzwyż 0,5 pence drożej).

Fabrykacja japońska:

Water Indian quality Nr. 20 Lsg. 19,5 za bale 400 lbs.

Fabrykacja czechosłowacka:

Water Indian quality Nr. 4 — 12 pence 104 za

pakiet 10 lbs. Water Indian quality Nr. 20 pence 117 za pakiet 10 lbs.

Fabrykacja krajowa (turecka):

Water twist Nr. 4 Piast. tur. 460 za pakiet 10 lbs. Extra hard Nr. 20 Piastr. t. 510 za pakiet 10 lbs. (Każde 0.5 numeru wzwyż o 50 piastrów drożej za Water, i 15 piastrów za Extra, za pakiet 10 lbs.).

KOMUNIKACJA MORSKA POMIĘDZY GDAŃSKIEM, SZCZECINEM i HAMBURGIEM, A PORTAMI BLISKIEGO WSCHODU.

W celach orjentacyjnych podajemy poniżej, na podstawie komunikatów odpowiednich towarzystw okrętowych, terminy odjazdów okrętów Svenska Orient Linien i linji niemieckich.

I. **Svenska Orient Linien** (Generalni agenci: Scandinavian Levant and America S/S Agency, w Gdańsku, Elisabethwall 9, tel. 264-94).

Z Gdańska do Levantu:

SS. „Roland" gotowy do załad. ca dn. 16 marca 1927 roku.

SS. „Ferneboł' gotowy do załadowania ca dn. 30 marca 1927 r.

SS. „Smaland", gotowy do załadowania 8 kwietnia 1927 r. — do Aleksandrji, Jaffy, Pireusu, Salonik, Konstantynopola oraz portów Bliskiego Wschodu i Czarnego morza w miarę potrzeby.

Z Bliskiego Wschodu do portów kontynentu: Gdańska (wprost) i innych bałtyckich portów:

SS. „Smaland", pierwsza połowa marca 1927 r.

SS. „Erland", druga połowa marca 1927 r.

SS. „Daland" pierwsza połowa kwietnia 1927 r.

Przyjmuje ładunki z bułgarskiego portu (Burgas lub Warna, Grecja), Cavalla, Dede-Agatch, Saloniki, Volo, Patras etc.), tureckich portów itd.

Svenska Orient Line ma agentów na Bliskim Wschodzie w portach następujących: Alexandrja, Jaffa, Haifa, Larnaca, Limassol (Cypr), Pireus, Saloniki, Volo, Cavalla, Konstantynopol, Bourgas i Warnie.

II. **Lnje niemieckie** (generalna agencja: Atlas Transport Ges. für Land- und See Verkehr, Hamburg 36, Valentinskampf 74).

Okręty:	z Hamburga	do:
Andros	2.3.27	Candia, Jaffa, Haifa, Beirut, Tripolis i. s., Alexandrette, Mersina, Cypr, Malta, Alexandria.
Chios	4.3.27	Algier, Malta, Alexandia.
Nicea	4.3.27	Piräus, Mikro - Vathy, Konstantynopol.
Haimon	8.3.27	Volo, Saloniki, Haidar-Pascha, Burgas, Varna, Kostanza, Piräus, Konstantynopol.
Delta	11.3.27	Piräus, Smyrna, Konstantypol, Haidar-Pascha, Samsoun, Batum, Trebizonda.
Neckar	12.3.27	Piräus, Smyrna, Konstantynopol, Haidar - Pascha, Samsoun, Trebizonda, Batum, Varnar, Burgas. Galatz.
Angora	16.3.27	Malta, Tripolis i. B., Jaffa, Haifa, Beirut, Alexandria.
Vaterland	17.3.27	Patras, Korfu, Brindisi, Bari, Cataro, Wenecja, Triest, Fiume, Susak.
Isar	18.3.27	Piräus, Smyrna, Konstantynopol, Haidar-Pascha, Samsoun, Batum, Trebizonda.
Vegesack	18.3.37	Alexandria.
Ostsee	19.3.27	Saloniki, Burgas, Varna, Konstanza, Galatz, Braila, Piräus, Konstantynopol.
Pontos	23.3.27	Piräus, Smyrna, Konstantynopol, Haidar-Pascha.
Stettin	30.3.27	Candia, Jaffa Haifa, Beirut, Tripolis i. S., Alexandretta, Mersina, Cypern, Malta, Alexandria.
Heraklea	1.4.27	Malta, Alexandria.
Gerfried	2.4.17	Volo, Burgas, Varna, Kostanza Piräus, Saloniki, Konstantynopol.
ze Szczecina		
Pommern *)	26.3.27	Piräus, Saloniki, Konstantynopol.
Feodosia	12.4.27	Piräus, Smyrna, Konstantynopol, Samsoun, Batum.

---

*) Zwraca się uwagę na okręt *Pommern*, odchodzący z Szczecina do portów Grecji i Turcji.

Frachty do portów Bl. Wschodu.

Atlas Transperą Gesellschaft für Land-und Seeverkehr w Hamburgu stosuje do ładunków okrętowych, wysyłanych z Hamburga do Portów Bliskiego Wschodu, frachty następujące (podane na podstawie komnnikatu towarzystwa):

RODZAJ TOWARU		Fracht z Hamburga do: Alexandrji Pireus Salonik Konspola	Smyrny Beiruth Burgas Warny	Jaffy Haify	Malty Patrasu Volo Galatzu
Wyr. aluminjowe	(20)	20/6	23/6	25/— 27/—	per cbm.
Amoniak	(10)	48/—	51/6	58/— 59/—	p. 1000 kg.
Wyr. blaszane	(20)	20/6	23/6	25/— 27/—	per cbm.
Cement	(1)	15/6	16/6	16/6 19/—	p. 1000 kg.
Chemikalja	(21)	23/6	25/6	26/— 28/—	per cbm.
Chloraty potasowe	(15)	100/—	106/—	115/—117/6	p. 1000 kg.
Papa (na dachy) w rolkach	(4)	22/6	25/—	27/6 28/6	p. 1000 kg.
Drut w rolkach i styftach	(2)	17/6	19/6	20/— 22/—	p. 1000 kg.

Drut i gwoździe	(2)	17/7	19/6	20/— 22/—	p. 1000 kg.
Dębina w blokach	(19)	19/—	22/—	22/6 23/—	per cbm.
Żelazo bandowe i stalowe, blacha żelazna	(1)	15/6	16/6	16/6 19/—	p. 1000 kg.
Drobne wyroby żelazne, śruby, mutry, nity, kołki, kliny	(1)	15/6	16/6	16/6 19/—	1000 kg.
Wyroby żelazne: okucia, młoty, łopaty bez rękojeści	(4)	22/6	25/—	27/6 28/6	p. p. 1000 kg.
Wyroby żelazne lepszej jakości jak: narzędzia, naczynia, aparaty	(21)	23/6	25/6	26/— 28/—	p. cbm.
Tow. emaljowe	(20)	20/6	23/6	25/— 27/—	p. cbm.
Skóry solone, sur-we	(8)	36/—	40/—	46/— 47/—	p. 1000 kg.
„ suche	(13)	75/—	82/6	90/— 90/—	p. 1000 kg.
Szkło, szkło dęte	(25)	13/—	16/—	17/— 18/6	p. cbm.
„ na szyby, drut szklany	(4)	22/6	25/—	27/6 28/6	p. 1000 kg.
Węże i liny z konopi	(21)	23/6	25/6	26/— 28/—	p. cbm.
Drzewo (budulec w blokach i klocach)	(18)	18/—	20/6	11/— 22/—	p. cbm.
Olej drzewny	(16)	115/—	120/—	137/6 140/—	p. 1000 kg.
Smoła drzewna	(5)	25/—	27/6	30/— 31/—	p. 1000 kg.
Deski do skrzyń	(19)	19/—	22/—	22/6 23/—	p. cbm.
Maszyny i części maszyn do 2000 kg wagi	(24)	23/6	25/6	26/— 28.—	p. cbm.
Instrumenty muzyczne	(22)	27/6	32/6	34/— 35/—	p. cbm.
Papier w rolach i balach	(4)	22/6	25/—	27/6 28/6	p. c. 1000 kg.
Parafina	(5)	25/—	27/6	30/— 31/—	p. 1000 kg.
Futra	(22)	27/6	32/—	34/— 35/—	p. cbm.
Surowa papa (dachówka)	(20)	20/6	23/6	25/— 27/—	p. cbm.
Olej rzepakowy	(7)	33/—	37/—	41/— 42.6	p. c. 1000
Rzepak	(13)	75/—	82/6	90/— 90/—	p. 1000 kg..
Nasiona, z wyjątkiem nasion buraków cukrowych	(21)	23/6	25/6	26/— 28/—	p. cbm.
Cukier—mączka w workach	(4)	22/6	25/—	27/6 28/6	p. 1000 kg.
Cukier kostk. w skrzyniach	(6)	29/—	32/—	35/— 36/—	p. 1000 kg,
Nasiona burak. cukrowych	(12)	65/—	70/—	80/— 80/—	p. 1000 kg.
Zapałki	(15)	100/—	106/—	115/—117/6	p. 1000 kg,

GIEŁDY DEWIZOWE.

Notowania w Londynie.

	Spos. notowania	Parytet w złocie	Styczeń 1927	Luty 1927	Początek marca
Aleksandrja	piastry za Ł	97,5	97,5	97,5	97,5
Ateny	drachmy za Ł	25,22 i 0,5	373,5	374,5	376
Belgrad	Denary za Ł	25,22 i 0,5	275,75	276	276
Bombay	Sterl. za rupje	24 d.	18—3/64—5/64	18—18 1/32	17 61/64
Bukarest	Lei za L	25,22 i 0,5	907,5	840—845	805—810
Kalkutta	Sterl. za Rupje	25 d.	18—3/64—5/64	18—18 1/32	17 61/64
Konstantynopol	Piastry za Rupje	110	955—970	945—955	945—960
Sofja	Lewa za Ł	25,22 i 0,5	667—680	667—680	668—678
Teheran	Krany za Ł	52	51	51	49,75
Warszawa	Złoty za Ł	25,22 i 0,5	42—45	42—45	42—45

Notowania giełdowe w Konstantynopolu

Dane z dn. 1 Marca 1927 r.

Komunikat Jonian Bank Limited

Londyn	1 Ł. st.	Piastrów	956
N.-York	1 Ł. T.	Dol.	50.11/16
Paryż	1 Ł. „	Fr. fr.	12.95
Bruksela	1 Ł. „	Fr. b.	18.22.50
Rzym	1 Ł. „	Lirów	11.58
Genewa	1 Ł. „	Fr.	2.63.50
Amsterdam	1 Ł. „	Floreny	1.26.50
Sofja	1 Ł. „	Levas	70.—
Polska	1 Ł. „	Złoty	4.46
Berlin	1 Ł. „	Marek	2.13.75
Wiedeń	1 Ł. „	Shil.	3.59
Bukareszt	1 Ł. „	Lei	23 —
Ateny	1 L. „	Drachmy	39.65
Praga	1 Ł. „	Koron	17.10

Notowania giełdowe w Teheranie

podana na podstawie komunikatów Imperial Bank of Persia.

Sposób notowania	sprzedaż w kranach		
	1.XII.1927	25.I.1927	10.II.1927
Na Londyn 1 L. st.	52,50	51,00	50,50
„ Szwajcarja 100 fr.	210 00	204 00	201,00
„ N.-York 100 dol.	1.083,00	1.051,00	1 042,00
„ Bombay 100 Rupji	388,00	384.00	379,00
„ Bagdad „ „	388,00	383,50	378,00

Na Warszawę 100 zł. . . . 116,92 kr.

Wydawca: Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu.

Redaktor odpowiedzialny: Inż. P. Lisowski.
Redaktor: Inż. W. Dżabagi.

ODBITO W DRUKARNI „ROBOTNIKA", WARECKA 7.



Mapa krajów Bliskiego Wschodu.